

Słowacja za unijnym celem neutralności klimatycznej do 2050 r.

Jakub Groszkowski

Premier Słowacji Peter Pellegrini i prezydent Zuzana Čaputová zadeklarowali po spotkaniu 18 czerwca wsparcie dla unijnego celu osiągnięcia neutralności klimatycznej do 2050 r. i poinformowali, że Słowacja dołącza do 18 państw członkowskich UE, które do 2050 r. zobowiązują się osiągnąć wyrównany bilans emisji i absorpcji gazów cieplarnianych. Premier Słowacji potwierdził to stanowisko na szczycie Rady Europejskiej 20–21 czerwca, a prezydent zapowiedziała, że zaprezentuje je na wrześniowym szczycie klimatycznym w Nowym Jorku.

Komentarz

- Słowacki rząd prawdopodobnie zmienił zdanie w sprawie neutralności klimatycznej w ostatnich dniach poprzedzających szczyt Rady. Jeszcze w opublikowanym w mediach 17 czerwca stanowisku biuro prasowe rządu było jednoznacznie krytyczne wobec pomysłu określania sztywnej daty osiągnięcia tego celu. Zmiana ta służy podkreśleniu aktywności partii Smer w dziedzinie ochrony środowiska w sytuacji, gdy tematykę tę silnie akcentuje opozycja. Jako jeden z priorytetów ochronę klimatu przedstawia liberalno-centrowa koalicja PS-Spolu, która wygrała wybory europejskie oraz nowa partia byłego prezydenta Andreja Kiski. Znaczenie ochrony środowiska podkreślała również prezydent Čaputová w swoim przemówieniu inauguracyjnym 15 czerwca. Kwestie ekologiczne (susza, jakość powietrza, kondycja lasów) mogą odegrać istotną rolę w kampanii przed wyborami parlamentarnymi wiosną 2020 r.
- Zgodnie z rządowymi szacunkami w przyszłym roku 82% produkowanej na Słowacji energii elektrycznej pochodzić będzie ze źródeł bezemisyjnych, przede wszystkim z elektrowni jądrowych, w tym nowych bloków w Mochovcach, których budowa ma się zakończyć w najbliższych miesiącach. Węgiel ma ok. 12% udziału w produkcji energii, ale zgodnie z rządowym planem w 2023 r. nastąpi koniec dotacji produkcji energii elektrycznej z węgla, a w 2027 r. zamknięte mają być ostatnie słowackie kopalnie węgla brunatnego. Dzięki temu Słowacja bez większych problemów powinna wypełnić swoją część zobowiązania, które składa się na unijny cel redukcji emisji gazów cieplarnianych do 2030 r. o 40% względem 1990 r.
- Słowackie inwestycje w energetykę jądrową narażają Bratysławę na spięcia z krytyczną wobec atomu Austrią, jednocześnie przywiązanie do atomu sprawia, że naturalnym

sojuszniakiem Słowacji w polityce energetyczno-klimatycznej jest Francja. Współpraca z Paryżem w tej dziedzinie ułatwia Bratysławie pozycjonowanie się w „unijnej awangardzie” regionu Europy Środkowej, tym bardziej że ostatecznie cel neutralności klimatycznej do 2050 r. zdecydowały się poprzeć Niemcy – najważniejszy partner gospodarczy Słowacji. Słowacki zwrot w polityce klimatycznej pod koniec przewodnictwa Bratysławy w Grupie Wyszehradzkiej osłabia potencjał współpracy regionu w tej dziedzinie. Wspólnym interesem V4 pozostaje jednak obrona prawa państw członkowskich UE do samodzielnego kształtowania miksu energetycznego.